

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Artur Kowalewski (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Agnieszka Bednarek – Moraś</b> <b>SSA Agnieszka Sołtyka</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Beata Węgrowska – Płaza</b>

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

**sprawy z powództwa H. A.**

**przeciwko Z. K.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim**

**z dnia 6 lutego 2018 r. sygn. akt I C 632/16**

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**1. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 lutego 2016r., wydany przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie I Nc 17/16,**

**2. zasądza od pozwanego Z. K. na rzecz powódki H. A. kwotę 82.000 (osiemdziesiąt dwa tysiące) zł. z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:**

**- 6.000 zł., od dnia 25 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 marca 2016 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,**

- 2.000 zł., od dnia 29 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 września 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 1 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 maja 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 września 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 października 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 lutego 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł., od dnia 29 września 2018 r. do dnia zapłaty,

**- 2.000 zł., od dnia 29 października 2018 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,**

**- 2.000 zł., od dnia 29 lutego 2019 r. do dnia zapłaty,**

**z tym zastrzeżeniem, że w granicach zobowiązania I. O. w kwocie 61.804,28 tytułem naprawienia szkody wyrządzonej powódce, wynikającego z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 31 lipca 2017 r., w sprawie o sygnaturze II K 259/16, spełnienie świadczenia przez I. O. w jakiegokolwiek części, zwalnia pozwanego z obowiązku świadczenia w tym zakresie,**

**3. oddala powództwo w pozostałej części,**

**4. zasądza od pozwanego Z. K. na rzecz powódki H. A. kwotę 8.360 (osiem tysięcy trzysta sześćdziesiąt) zł. tytułem kosztów procesu,**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie,**

**III. zasądza od pozwanego Z. K. na rzecz powódki H. A. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Agnieszka Sołtyka Artur Kowalewski Agnieszka Bednarek – Moraś

**Sygn. akt I ACa 643/18**

## UZASADNIENIE

Powódka H. A. wniosła o zasądzenie od pozwanego Z. K., nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, kwoty 82 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, tytułem równowartości zobowiązań kredytowych zaciągniętych przez powódkę dla córki pozwanego, który przystąpił do tego długu. Pozwany uznał dług na piśmie, a zabezpieczeniem jego zwrotu był podpisany przez niego weksel gwarancyjny.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 16 lutego 2016 r., sygn. akt I Nc 17/16, uwzględniono roszczenie powódki w całości.

W zarzutach od ww. nakazu zapłaty pozwany Z. K. wniósł o jego uchylenie i o oddalenie powództwa w całości. Zarzucił uchybienia w zakresie wypełnienia weksla, w tym niewymagalność określonego w nim zobowiązania. Zakwestionował powstanie zobowiązania (zaciągnięcie kredytów przez powódkę na jego rzecz), oraz jego wartość. Wskazał, że skutecznie uchylił się od skutków złożonego oświadczenia woli, bowiem złożył je pod wpływem groźby.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 lutego 2016 roku, w sprawie I Nc 17/16 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 118 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

H. A. oraz Z. K. są rodzeństwem, do 2015 roku zamieszkiwali w sąsiadujących ze sobą lokalach mieszkalnych w budynku mieszkalnym w Zwierzynie. I. O. jest córką Z. K. oraz bratanicą H. A.. H. A. oraz I. O. do 2014 roku łączyły bardzo dobre stosunki.

W 2014 roku za namową I. O. H. A. zaciągnęła szereg zobowiązań finansowych na rzecz I. O.. Zobowiązania te dotyczyły umów pożyczek oraz umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowy zawierane były przez H. A., jednakże zobowiązania regulowane miały być przez I. O.. Wszystkie formalności były załatwiane przez I. O.. Po pewnym czasie H. A. otrzymała dokumentację dotyczącą zawartych umów pożyczek i uświadomiła sobie wówczas, iż odsetki od tych zobowiązań są bardzo wysokie. I. O. nie spłacała tych zobowiązań. Przed końcem 2014 roku powódka zorientowała się, że została oszukana przez I. O.. I. O. dokonała również podrobienia podpisu H. A. na umowie kupna-sprzedaży samochodu osobowego. O powyższych zobowiązaniach H. A. poinformowała swoją córkę A. S. (1), która ustaliła wysokość tych zobowiązań. Następnie powódka z pomocą rodziny zaczęła spłacać zobowiązania. Obecnie wszystkie zobowiązania z tego tytułu zostały uregulowane przez powódkę i jej rodzinę. Z. K. miał świadomość sposobu postępowania swojej córki I. O..

Z inicjatywy córki H. A. A. S. (1), Z. K. w dniu 13 grudnia 2014 r. oświadczył na piśmie, iż uznaje zobowiązanie w wysokości 100 000 zł za bezsporne wobec H. A. wynikające z wziętych kredytów przez H. A. dla niego i jego córki I. O. oraz oświadczył, że długi jego córki oraz własne zobowiązuje się spłacać w comiesięcznych ratach po 2 000 zł począwszy od 01 stycznia 2015 r. Z. K. wskazał, że zabezpieczeniem spłaty jest wystawiony przez niego weksel własny. Podpis pod powyższym oświadczeniem został złożony przez Z. K. w obecności notariusza C. G. w siedzibie Kancelarii Notarialnej w S.. Pod adresem pozwanego i jego rodziny nie były kierowane żadne groźby, pozwany i jego rodzina nie byli przez nikogo zastraszani.

H. A. obawiała się, że Z. K. nie będzie wywiązywał się z powyższego zobowiązania. W dniu 22 grudnia 2014 r. córka powódki A. S. (1) skierowała do Prokuratury Rejonowej w S. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wnosząc o wszczęcie postępowania karnego przeciwko I. O..

Pozwany uiszczał na rzecz H. A. po 2 000 zł miesięcznie do czasu powzięcia wiadomości o wszczęciu postępowania karnego wobec jego córki I. O.. Pozwany pismem z dnia 19 listopada 2015 r. oświadczył, że uchyla się od skutków oświadczeń złożonych w dniu 13 grudnia 2014 r. oraz podał, że od listopada 2015 r. nie będzie realizował ratałnych płatności. Pozwany wskazał wówczas, że składając oświadczenia działał pod wpływem strachu wobec gróźb wypowiedzianych wobec niego i jego córki. Pismem z dnia 01 grudnia 2015 r. powódka uznała uchylenie się od skutków oświadczenia woli za nieskuteczne. Pismem z dnia 19 stycznia 2016 r. pozwany został wezwany przez powódkę do wykupu weksla. Pismem z dnia 21 stycznia 2016 r. pozwany wskazał, iż nie wykupi weksla, jako że weksel nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistych działaniach cywilnych lub gospodarczych i został uzyskanych podstępnie.

Wobec I. O. prowadzone było postępowanie karne. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. II Wydział Karny wyrokiem z dnia 31 lipca 2017 r. sygn. akt II K 259/16 uznał I. O. za winną szeregu przestępstw popełnionych na szkodę H. A., polegających na doprowadzeniu jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżoną zobowiązano w tym wyroku do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę m.in. na rzecz H. A. kwoty 61 804,28 zł. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. IV Wydział Karny Odwoławczy na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę I. O. od ww. orzeczenia wyrokiem z dnia 31 października 2017 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W takich uwarunkowaniach faktycznych Sąd Okręgowy zarzuty pozwanego uznał za nieuzasadnione, co skutkowało utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty zasądzonego na rzecz powódki dochodzone pozwem roszczenie.

W ocenie Sądu I instancji, istnienie po stronie córki pozwanego tj. I. O. zobowiązań względem powódki było oczywiste. Została ona prawomocnie skazana za szereg przestępstw dokonanych na szkodę H. A., za skutkami dla niniejszego procesu wynikającymi z art. 11 k.p.c. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że pozwany podjął kroki zmierzające do uregulowania zobowiązań córki na rzecz H. A., a ich spłaty zaprzestał dopiero z chwilą gdy dowiedział się o prowadzonym postępowaniu karnym wobec jego córki. W tych okolicznościach twierdzenia o tym, że pozwany miał być zastraszony nie znajdowały, zdaniem Sądu Okręgowego, żadnego uzasadnienia, zwłaszcza jeśli zważyć, że oświadczenie z dnia 13 grudnia 2014 r. podpisał w obecności notariusza, który sporządził stosowne poświadczenie. Za nieskuteczny uznał tym samym zarzut pozwanego, że skutecznie uchylił się od skutków tego oświadczenia w oparciu

o dyspozycję art. 88 w zw. z art. 87 k.c. W ocenie Sądu I instancji, wbrew pozwanemu przedłożony przez powódkę weksel spełniał wszystkie wymogi formalne przewidziane w art. 1 oraz 101 prawa wekslowego.

Weryfikując zgromadzone w sprawie materiały dowodowe Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne w znacznej części zeznania I. O. oraz jej matki T. K., bowiem nie były one spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności faktem prawomocnego skazania I. O. za popełnienie szeregu przestępstw na szkodę powódki. Z kolei dowód z przesłuchania pozwanego okazał się jedynie częściowo wiarygodny, co znalazło odzwierciedlenie w poczynionych przez ten Sąd ustaleniach faktycznych.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany Z. K., zarzucając:

#### I. naruszenie prawa materialnego

1. art. 519 k.c. poprzez uznanie przez Sąd, że pozwany uznał dług I. O., podczas gdy, aby uznać dług, musi zostać wyrażona zgoda przez dłużnika, tj. przez I. O.,

2. art. 88 § 1 k.c. poprzez uznanie, że nie doszło do uchylenia się od skutków prawnych przez pozwanego pod wpływem groźby, podczas, gdy pozwany skutecznie złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożonego przez siebie w dniu 19.11.2015 r. oświadczenia,

3. art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 87 k.c. poprzez uznanie, że nie zaistniały okoliczności pozwalające na uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia woli pod wpływem bezprawnej groźby, podczas, gdy pozwany wykazał, że był zastraszany i bał się,

4. art. 10 prawa wekslowego poprzez uznanie, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i że jest ważny.

5. art. 6 k.c. poprzez :

- uznanie że pozwany nie udowodnił, że złożone przez niego oświadczenie woli było składane pod wpływem groźby, podczas gdy pozwany wykazał powyższe w postępowaniu w I instancji, zeznaniami swoimi i świadków,
- uznanie że powódka wykazała wysokość istniejących roszczeń z podziałem na pozwanego i I. O.,
- uznanie, że dług obciążał pozwanego,
- uznanie za udowodnione przez powoda kwoty dochodzonej pozwem, podczas gdy dowody wskazują na kwotę niższą,
- nieudowodnienie przez powódkę, że na pozwanego zostały wzięte kredyty, podczas gdy pozwany ani nie prosił, ani nic nie wiedział o zaciągniętych dla niego kredytach.

#### II. Naruszenie prawa procesowego

1. art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie, poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania oraz zasadom doświadczenia życiowego i współżycia społecznego, w szczególności :

- w wyniku przyjęcia, że weksel został wypełniony właściwie i zgodnie z przepisami prawa wekslowego,
- uznaniu, że powódka wykazała wysokość istniejących roszczeń,
- uznaniu, że na podstawie złożonego oświadczenia, w którym wskazano, że uznaje się dług I. O., zostało to uznane za przejęcie długu, pomimo braku zgody I. O.,

- uznaniu, że nie doszło do uchylenia się od skutków prawnych przez pozwanego,
  - uznaniu, że pozwany miał świadomość posiadania długu wobec powódki,
  - uznaniu, że pozwany posiadał dług wobec powódki, podczas gdy żadnego długu nie posiadał.
  - uznaniu, że pozwany nie udowodnił, że złożone przez niego oświadczenie woli było składane pod wpływem groźby,
  - nie wzięcie pod uwagę zeznań powódki i świadków, która wskazywała, że kredyty były brane na rzecz I. O., i uznanie, że pozwany też jest zobowiązany do ich spłaty,
  - nie uwzględnienie sprzecznych i nielogicznych zeznań powódki poprzez to, że powódka w pozwie wskazuje, że była obecna u notariusza podczas podpisywania oświadczenia, podczas gdy na rozprawie już zeznaje, że nie było jej przy tej czynności.
  - przez uznanie zeznań A. S. (1) za wiarygodne i uznaniu ich za logiczne i spójne pomimo to, że zeznania te oparte były na wiedzy uzyskanej od powódki,
  - przyjęcie przez Sąd domniemania notariusza w przedmiocie stwierdzenia, że podpis został złożony przez pozwanego,
  - poprzez uznanie, że roszczenia były wymagalne.
2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę złożonego oświadczenia oraz weksla i deklaracji wekslowej,
3. art. 379 pkt 3 k.p.c. z uwagi na orzekanie co do roszczeń, które już zostało prawomocnie osądzone w postępowaniu w sprawie IC 277/16,
4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się do kwestii toczącego się postępowania pod sygn.. I C 277/16.

III. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść lub sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegające na:

- przyjęciu za podstawę rozstrzygnięcia, będących wynikiem naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie wyjaśnienia i ustalenia niezbędnych dla meritum sprawy okoliczności oraz bez przeprowadzenia, wskazywanego w toku postępowania przed Sądem I Instancji postępowania dowodowego, polegający na błędnej, nielogicznej ocenie oraz interpretacji dokumentów przedłożonych w sprawie w tym, w szczególności przedłożonej przez powoda deklaracji wekslowej i weksla,
  - uznaniu, że pozwany miał świadomość istnienia zobowiązań I. O. oraz, że działania jego córki wypełniały znamiona przestępstwa, podczas, gdy z żadnych ustaleń Sądu to nie wynika,
  - uznaniu, że pozwany składał podpis na dokumentach, kiedy był u notariusza, co nie jest prawdą,
  - pominięcie faktu, że powódka z własnej woli popadła w długi, poprzez to że zaciągała dużą ilość kredytów,
- uznaniu przez Sąd, że pozwany uznał dług I. O., podczas gdy, aby uznać dług, musi zostać wyrażona zgoda przez dłużnika, tj. przez I. O.,
- uznaniu, że nie doszło do uchylenia się od skutków prawnych przez pozwanego pod wpływem groźby, podczas, gdy pozwany skutecznie złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożonego przez siebie w dniu 19.11.2015 r. oświadczenia,

- uznaniu, że pozwany nie udowodnił, że złożone przez niego oświadczenie woli było składane pod wpływem groźby, podczas gdy pozwany wykazał powyższe w postępowaniu w I instancji, zeznaniami swoimi i świadków,
- uznaniu, że nie zaistniały okoliczności pozwalające na uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia woli pod wpływem bezprawnej groźby, podczas , gdy pozwany wykazał, że groziło jemu i jego rodzinie niebezpieczeństwo,
- uznaniu, że powódka wykazała wysokość istniejących roszczeń z podziałem na pozwanego i I. O., podczas gdy Sąd uznał, że dług obciążał pozwanego,
- pominięciu zeznań powódki dotyczących tego, że dług był zaciągany wyłącznie na I. O.,
  - uznaniu , że powód udowodnił kwoty dochodzone pozwem, podczas gdy dowody wskazują na kwotę niższą.
  - nieudowodnieniu przez powódkę, że na pozwanego brała kredyty.

Wskazując na te uchybienia pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów sądowych za obie instancje. W przypadku oddalenia apelacji w całości lub części wniósł o zastosowanie art. 102 k.p.c. Ewentualnie skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego jako części kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powódka H. A. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego skutkowałą koniecznością wydania wyroku reformatoryjnego, który wszakże jedynie w zakresie orzeczenia o odsetkach korygował wydane przez Sąd I instancji orzeczenie.

Tytułem uwagi ogólnej wskazać na wstępie należy, że znaczna część zgłoszonych w apelacji zarzutów została sformułowana w sposób oczywiście nieprawidłowy. Skarżący nie dostrzegł bowiem, że takie zagadnienia jak prawidłowość wypełnienia weksla, skuteczność złożonego przez niego w dniu 13 grudnia 2014 r. oświadczenia, uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych tego oświadczenia, czy też wymagalności roszczenia, mają sui generis charakter materialnoprawny, a zatem dotyczą fazy subsumcji (podstawienia) właściwych przepisów prawa materialnego do już uprzednio ustalonego stanu faktycznego. Wiązanie zatem tych kwestii zarówno z przepisem art. 233 § 1 k.p.c., określającym zasady oceny dowodów, których konsekwencją jest dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, jak i z samymi tymi ustaleniami, nie znajduje jakiegokolwiek jurydycznego uzasadnienia. Zostaną one w konsekwencji omówione w ramach materialnoprawnej oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku, w powiązaniu ze zgłoszonymi w tym zakresie przez pozwanego zarzutami.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania opartego na treści art. 379 pkt 3 k.p.c., co miałyby przejawiać się w fakcie pominięcia przez Sąd I instancji, że w zakresie roszczeń objętych niniejszym postępowaniem, został już prawomocnie zakończona sprawa, tocząca się przez Sądem Okręgowym w Gorzowie Wlkp. pod sygnaturą I C 277/16, zarzut ten uznać należy za oczywiście bezzasadny. Celem rozpoznania tego zarzutu, Sąd Apelacyjny zapoznał się z aktami tego postępowania, na co zwrócił uwagę stronom w trakcie rozprawy w dniu 28 marca 2019 r. Z ich treści wynika, że jego stronami byli: brat stron P. K. (powód) oraz Z. K. (pozwany), co już wyklucza skuteczność powołania się przez skarżącego na przepis art. 379 pkt 3 k.p.c., skoro obligatoryjną przesłanką jego zastosowania jej tożsamość stron obu postępowań. Wskazać w tym zakresie należy i to, że przedmiot tej sprawy stanowiły samodzielne roszczenia P. K., wynikające z przystąpienia przez pozwanego do długu I. O. wobec tego powoda, które jedynie wykazywały daleko idące podobieństwo do zobowiązań stanowiących podstawę faktyczną niniejszego postępowania, mających wszakże – w ujęciu prawnym – charakter całkowicie autonomiczny. Umyka przy tym pozwanemu, że postępowanie ww. sprawie zakończyło się dopiero prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

w Szczecinie, oddalającym jego apelację, z dnia 25 marca 2019 r., sygn.. akt I ACa 709/18, skutkiem czego w dacie wydanie zaskarżonego wyroku w ogóle nie sposób było mówić o jej prawomocnym zakończeniu. W tym kontekście za nieuzasadniony uznać należy, powiązany z tym zarzutem, zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c., skoro przebieg i wynik postępowania w sprawie I C 277/16 miał dla niniejszego procesu znaczenie indyferentne.

Przechodząc do omówienia mających rzeczywisty, a nie jedynie formalny (vide: uwagi wyżej) charakter, zarzutów dotyczących oceny zgromadzonego w sprawie materiału procesowego, w tym naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i powiązanych z nimi zarzutów wadliwych ustaleń faktycznych, z uwzględnieniem wyłącznie tych z nich, które dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy posiadają walor istotności, pierwszorzędnego wskazania wymaga, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia: 27 września 2002 r., II CKN 817/00 i 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99).

Tak opisanych wymogów argumentacja apelacji oczywiście nie spełnia. W jej treści skarżący ograniczył się bowiem do przedstawienia alternatywnej – w stosunku do Sądu I instancji – wersji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, opartej na wrywkowej, a dodatkowo nieskonkretyzowanej - przez zindywidualizowanie (poza własnymi zeznaniami) dowodów przemawiających za takim ustaleniem - oceny materiału procesowego. Pominięcie dowodów, na których swoje ustalenia oparł Sąd I instancji, odbiera stanowisku pozwanego walor komplementarności, a tym samym skuteczności z punktu widzenia opisanych wyżej zasad kwestionowania ustaleń faktycznych w ramach kontroli instancyjnej. Stanowisko pozwanego w zakresie wszystkich zarzutów faktycznych ma charakter ogólny, postulatywny, przez co jego merytoryczna szczegółowa ocena jest w istocie niemożliwa. Godzi się przy tym zauważyć, że formułując zarzuty wadliwych ustaleń faktycznych, pozwany wskazał przepisy proceduralne, co do których w żaden sposób nie wykazał, że pozostają z nimi w jakikolwiek funkcjonalnym związku (art. 217 § 1 k.p.c. dotyczy zakresu postępowania dowodowego, art. 227 k.p.c. przedmiotu dowodu, zaś art. 232 k.p.c. obowiązków dowodowych stron i dyskrecjonalnego uprawnienia sądu do przeprowadzenia dowodu z urzędu). Nie wyjaśnił również w żaden sposób skarżący tezy o niekompletności postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji.

W szczególności całkowicie nieweryfikowalne jest twierdzenie skarżącego, jakoby oświadczenie z dnia 13 grudnia 2014 r. pozwany podpisał nie mając świadomości co do jego treści. Nie dostrzega w tym zakresie skarżący, że twierdzenie takie pozostaje w sprzeczności z jego czynnością polegającą na złożeniu oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w tym dokumencie. Jeśli bowiem pozwany nie miałby świadomości jego treści, to o złożeniu jakiegokolwiek oświadczenia woli w ogóle nie mogłoby być mowy (vide: art. 60 k.c.), a zatem zbędnym byłoby podejmowanie działań mających na celu zniweczenie skutków takiego nieistniejącego oświadczenia woli. Nieskutecznie twierdzi również pozwany, jakoby podpisując to oświadczenie był zastraszany przez A. S. (1) i jej męża. Abstrahując od tego, że w apelacji próżno doszukać się wskazania, na czym konkretnie działania tych osób, wywołujące u pozwanego taki stan psychiczny miały polegać, elementarne zasady logiki przemawiają za wnioskiem, że osoba zastraszona w chwili złożenia określonego oświadczenia woli, po ustaniu tego stanu, podejmuje niezwłocznie działania ukierunkowane na zniweczenie jego skutków prawnych. W sytuacji pozwanego stan taki nie mógł być



długotrwały, skoro córka powódki i jej mąż wkrótce po podpisaniu dokumentów wyjechali do swojego, oddalonego o kilkaset kilometrów miejsca zamieszkania. Tymczasem pozwany przez okres blisko roku realizował zobowiązania wynikające z tego oświadczenia, co już tylko czyni jego wersję niewiarygodną. Słusznie przy tym zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że zbieżność czasowa pomiędzy oświadczeniem powoda z dnia 19 listopada 2015 r., a dowiedzeniem się przez niego o złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez I. O. racjonalizuje tezę, że właśnie to zdarzenie było przyczyną sporządzenia tego oświadczenia. Nie może również podlegać skutecznemu zakwestionowaniu okoliczność, że podpis pod oświadczeniem z dnia 13 grudnia 2014 r. pozwany złożył w obecności notariusza C. G.. Ustalenie to Sąd Okręgowy, wbrew apelacji, oparł wprost na zeznaniach złożonych przez notariusza w charakterze świadka, a nie – jak sugeruje apelacji – korzystając z instytucji domniemania faktycznego. Wiarygodność zeznań C. G., już tylko dlatego, że jest on osobą postronną, wykonująca zawód zaufania publicznego, nie mogła podlegać zakwestionowaniu, czego z resztą – co symptomatyczne – skarżący nawet nie podjął próby. Z zeznań tych jednoznacznie zaś wynika, że z zachowania pozwanego w chwili składania podpisu na oświadczeniu, nie wynikały jakiegokolwiek okoliczności wskazujące na to, że czyni to pod presją, zastraszaniem, wywołanym przez osoby trzecie. Już to zaś tylko odmienną wersję pozwanego czyni całkowicie nieskuteczną. Dla wyczerpania krytyki argumentacji skarżącego w tej materii zwrócić również należy uwagę na jej wewnętrzną sprzeczność. Pozwany nie może bowiem skutecznie twierdzić, że został przymuszony groźbami do podpisania inkryminowanego oświadczenia, a równocześnie wskazywać, że został wprowadzony w błąd co do jego treści, w zakresie istnienia zobowiązań I. O. w stosunku do powódki.

Za niezrozumiałą uznać należy zarzut uznania przez Sąd Okręgowy za wiarygodne zeznań świadka A. S. (1) odwołujący się do tezy, że świadek wiedzę o istotnych dla sprawy okolicznościach posiadał wyłącznie z relacji powódki. Sam pozwany wskazuje przecież w apelacji, że to A. S. (1) była inicjatorem i uczestnikiem czynności mających miejsce w dniu 14 grudnia 2014 r. (podpisanie oświadczenia i weksla in blanco), a to właśnie w zakresie tych okoliczności jej zeznania miały walor istotności.

Nieuzasadniony jest zarzut, że pozwany podpisał czystą kartkę, która następnie została wykorzystana do naniesienia na nią treści weksla i to już tylko z tego powodu, że pozostaje on w sprzeczności ze stanowiskiem samego skarżącego, który w treści zarzutów od nakazy zapłaty nie kwestionował faktu podpisania formularza weksla.

Wadliwie twierdzi także skarżący, jakoby nie została przez powódkę wykazana wysokość dochodzonego roszczenia. Wysokość długu pozwanego wobec powódki, w kwocie 100.000 zł. wprost wynika bowiem z treści jego oświadczenia z dnia 13 grudnia 2014 r. (co do charakteru prawnego tego oświadczenia – vide uwagi niżej), zaś dochodzona pozwem należność została przez nią pomniejszona o dobrowolnie dokonane przez pozwanego przedprocesowo wpłaty. W takich uwarunkowaniach, jeśli pozwany twierdził, że jego zadłużenie wobec powódki nie istnieje, lub wynosi niższą niż dochodzona pozwem kwotę, winien stosownie do obowiązków wynikających z art. 232 k.p.c., z materialnoprawnymi skutkami przewidzianymi w art. 6 k.c., prawdziwość swojego twierdzenia w tym zakresie udowodnić. Obowiązek wykazania przez pozwanego niezgodności treści oświadczenia z dnia 14 grudnia 2014 r. z rzeczywistym stanem rzeczy, nakładał na niego także art. 253 k.p.c. Jakichkolwiek dowodów w tym zakresie, poza odwołaniem się – także w apelacji – do treści wyroku Sąd Rejonowego w Gorzowie Wlkp. II Wydział Karny z dnia 31 lipca 2017 r., sygn. akt II K 259/16, w toku procesu skarżący nie zaferował. To zaś, że w wyroku tym I. O. została zobowiązana do zapłaty powódce tytułem naprawienia wyrządzonej jej szkody kwoty 61.804,28 zł., oznacza wyłącznie tyle, że kwota ta stanowi wartość szkody przyjętej przez sąd karny na użytek tego postępowania. Orzeczenie to ma charakter akcesoryjny w stosunku do samego wyroku skazującego, a zatem - zgodnie z art. 11 k.p.c. – nie wiąże sądu cywilnego. Jak zaś już wskazano, sam pozwany wartość swojego długu wobec powódki określił w oświadczeniu z dnia 13 grudnia 2014 r. na kwotę 100.000 zł., nie oferując jakichkolwiek dowodów celem wykazania, że rzeczywiste zadłużenie z tego tytułu było niższe, niż kwota dochodzona pozwem, a jedynie mylnie oczekując, że to powódka winna przedłożyć dalsze dowody dla udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia.

Za obojętne dla rozstrzygnięcia sprawy uznać z tej przyczyny należało szeroko eksponowane w apelacji zarzuty dotyczące tego, że pozwany nie był dłużnikiem powódki. Skoro bowiem w oświadczeniu z dnia 13 grudnia 2014 r. pozwany zobowiązał się do zapłaty powódce kwoty 100.000 zł., a z całokształtu materiału procesowego wynika, że

dotyczyło to właśnie zobowiązań jego córki względem powódki, to bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy skarżący posiadał wobec H. A. jakiegokolwiek inne zobowiązania. Treść tego oświadczenia (niezależnie od przeprowadzonych dowodów osobowych, w tym przesłuchania samego pozwanego), dyskredytuje również wiarygodność twierdzenia, że pozwany nie wiedział o istnieniu zobowiązań I. O. wobec powódki.

Przechodząc do materialnoprawnej weryfikacji zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wskazuje, że stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c., obowiązany jest do pełnej, kompleksowej oceny okoliczności sprawy w tym aspekcie, niezależnie od zgłoszonych przez pozwanego zarzutów (vide: Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07). Oceniając w tych granicach zarzut naruszenia art. 519 k.c., wyjaśnić należy skarżącemu, że Sąd I instancji nie mógł dopuścić się takiego uchybienia, bowiem art. 519 k.c. w ogóle nie znajdował w sprawie zastosowania. Sąd Okręgowy niewątpliwie uchylił się od dokonania kwalifikacji prawnej oświadczenia pozwanego z dnia 13 grudnia 2014 r., uznając powództwo za skuteczne przede wszystkim w oparciu o złożony do akt sprawy weksel. Sanując to uchybienie Sąd Apelacyjny stwierdza, że wbrew pozwanemu art. 519 k.c. traktuje nie o instytucji uznania długu, lecz o przejęciu długu, którego konsekwencją jest zwolnienie dotychczasowego dłużnika ze zobowiązania. Analiza oświadczenia z dnia 13 grudnia 2014 r. w żaden sposób nie wskazuje zaś, aby mogło być ono uznane za oświadczenie jednej ze stron (tu: osoby trzeciej), stanowiące element składowy umowy o przejęciu długu. Do jej zawarcia niezbędne byłoby przecież, zgodnie z art. 519 § 2 pkt 1 k.c., oświadczenie woli powódki, ukierunkowane na zwolnienie z długu dotychczasowej dłużniczki, tj. I. O.. W realiach niniejszej sprawy brak było natomiast nie tylko dowodów, ale nawet twierdzenia którejkolwiek ze stron, wskazującego na istnienie tego rodzaju oświadczenia. Już zatem tylko z tego względu zarzut dotyczący naruszenia art. 519 k.c. okazał się bezzasadny. Czyni to równocześnie obojętną dla rozstrzygnięcia sprawy podniesioną przez apelującego kwestię braku zgody I. O. na przejęcie przez niego jej długu wobec powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, oświadczenie pozwanego z dnia 13 grudnia 2014 r. wywołało skutek kumulatywnego przystąpienia przez niego do długu I. O. w stosunku do powódki w kwocie 100.000 zł. W judykaturze niekwestionowany jest pogląd (tak. min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 1998 r., sygn. akt II CKN 825/97, OSNC 1999/1/18), że umowne przystąpienie do długu jest dopuszczalne w ramach zasady swobody umów, przyjętej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Do takiej czynności może dojść w wyniku porozumienia zawartego między przystępującym (nowym dłużnikiem) i wierzycielem, a do wywołania skutków prawnych nie jest niezbędna zgoda (aprobata) dłużnika uczestniczącego w dotychczasowym zobowiązaniu. Może być ona powiązana także z oświadczeniem o uznaniu długu (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 33/13). Dla jej skuteczności nie jest wymagane zachowanie przez strony jakiegokolwiek szczególnej formy. Skutkiem takiej czynności jest przekształcenie podmiotowe w zobowiązaniu, polegające na powiększeniu grona dłużników w wyniku wstąpienia nowego podmiotu w pasywną stronę stosunku obligacyjnego, obok dotychczasowego dłużnika. W jej wyniku nie powstaje nowy stosunek zobowiązaniowy między wierzycielem a przystępującym, który przystępuje do takiego długu jaki obciąża dłużnika, i dług ten staje się jego własnym długiem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 2004 r., III CK 398/03). Przystępujący do długu ponosi solidarną odpowiedzialność z dłużnikiem pierwotnym (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2003 r., II CK 340/02). Przeciwno kwalifikacji czynności jako przystąpienia do długu nie może przemawiać brak jej tego rodzaju kwalifikacji przez same strony. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2001 r., I CKN 1287/00, strony nie muszą mieć świadomości formalnej kwalifikacji dokonywanych czynności prawnych. Wystarczy ich świadomość co do merytorycznej treści składanego oświadczenia woli i konkretnego zamiaru, jaki swoim działaniem chcą osiągnąć. Formalna kwalifikacja takich działań należy bowiem do sądu.

Wszystkie opisane wyżej przesłanki, zmierzające do wywołania skutku przystąpienia pozwanego do długu I. O. w stosunku do powódki w kwocie 100.000 zł., zostały w realiach niniejszej sprawy spełnione. Pozwany złożył w dniu 13 grudnia 2014 r. oświadczenie, w którym nie tylko uznał dług w ww. kwocie, ale również zobowiązał się wobec powódki do jego osobistej, ratalnej spłaty. Powódka to oświadczenie przyjęła bez zastrzeżeń, a jej zachowanie (zainicjowanie sporządzenia tego oświadczenia, jego respektowanie poprzez przyjmowanie wpłat od pozwanego, domaganie się jego wykonywania w reakcji na oświadczenie pozwanego z dnia 19 listopada 2015 r.) świadczy jednoznacznie o tym, że w

sposób dorozumiany wyrażało ono dostatecznie (art. 60 k.c.) jej wolę zawarcia z pozwanym porozumienia o takiej treści.

Opisane wyżej argumenty, wskazujące na bezzasadność zarzutów faktycznych apelacji, dotyczących okoliczności sporządzenia przedmiotowego oświadczenia, samoistnie czyniły nieskutecznym zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 87 oraz 88 § 1 k.c. Skoro bowiem brak było podstaw do uznania, że oświadczenie to powód podpisał, będąc – jak twierdził – zastraszonym przez powódkę, jej córkę i zięcia – to tym samym nie zaistniały przesłanki do skutecznego powołania się przez niego na wadę oświadczenia woli w postaci groźby. Tym samym jego oświadczenie z dnia 19 listopada 2015 r. zmierzające do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 13 grudnia 2014 r. nie mogło wywołać zamierzonych przez niego skutków prawnych.

Skutecznie natomiast wskazał skarżący na naruszenie przez Sąd I instancji dyspozycji art. 10 prawa wekslowego, w zakresie oceny zgodności uzupełnienia przez powódkę przedłożonego do akt sprawy weksla z deklaracją wekslową. Jak wynika z akt sprawy, elementów deklaracji wekslowej doszukać się można wyłącznie w treści oświadczenia z dnia 13 grudnia 2014 r., przy czym ograniczają się one do jego końcowego zapisu: Zabezpieczenie tej spłaty stanowi weksel własny wystawiony przez mnie na okaziciela. Pod pojęciem spłaty, co wynika z wcześniejszej części tego oświadczenia, rozumieć należy zobowiązanie do spłaty kwoty 100.000 zł. w comiesięcznych ratach po 2.000 zł., do dnia 28-go każdego miesiąca, poczynając od stycznia 2015 r. Oświadczenie to nie przewidywało przy tym postawienia całej wierzytelności w stan wymagalności w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat. Z treści złożonego do akt sprawy weksla wynika, że został on wystawiony na kwotę 100.000 zł. w dniu 19 stycznia 2016 r. (k. 7). W sprawie bezspornym jest przy tym, że pozwany w roku 2015 r. zapłacił na rzecz powódki łącznie kwotę 18.000 zł. Nie ulega zatem wątpliwości, że w dacie wystawienia weksla rzeczywiste zobowiązanie pozwanego wynosić mogło co najwyżej kwotę 82.000 zł., ale co więcej, przeważająca część tej wierzytelności była w tej dacie jeszcze niewymagalna. Już to zaś tylko w pełni uzasadnia wniosek, że przedmiotowy weksel wypełniony został niezgodnie z deklaracją wekslową (w dniu 19 stycznia 2016 r. powódce przysługiwały wobec pozwanego wymagalne roszczenia jedynie w kwocie 6.000 zł.), a zatem weksel ten nie mógł – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego – stanowić skutecznej podstawy do dochodzenia roszczeń objętych pozwem.

Powyzsze uwagi nie oznaczają wszakże, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Z treści pozwu wprost bowiem wynika, że podstawy skuteczności powództwa powódka upatrywała nie tylko w samym wekslu, ale również w skutkach prawnych wynikających z oświadczenia powoda z dnia 13 grudnia 2014 r. Okoliczności faktyczne opisujące obie te czynności definiowały łącznie podstawę faktyczną powództwa, w oparciu o którą Sądy obu instancji, zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., obowiązane były wyrokować. Nota bene, również sam pozwany sformułował w zarzutach od nakazu zapłaty zarzuty dotyczące nie tylko weksla, ale także stosunku podstawowego. Jak zaś jednolicie wskazuje się w judykaturze, sąd rozpoznający zarzuty od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla może uwzględnić stosunek zobowiązaniowy, w związku z którym weksel został wystawiony, ale nie ma obowiązku działania w tym zakresie z urzędu. Może to mianowicie uczynić wówczas, gdy strona zainteresowana przeniesieniem sporu na taką płaszczyznę podejmie stosowne czynności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 948/00). Niezależnie zatem od treści samego pozwu, także czynności pozwanego obligowały Sądy obu instancji do oceny zasadności dochodzonego roszczenia w oparciu o stosunek podstawowy, tj. umowę o przystąpieniu powoda do długu, o treści odpowiadającej oświadczeniu z dnia 13 grudnia 2014 r.

Jak wyżej wskazano, na dzień wniesienia pozwu, tj. 25 grudnia 2016 r. powództwo uzasadnione treścią oświadczenia pozwanego z dnia 13 grudnia 2014 r., było wymagalne w zakresie kwoty 6.000 zł. Wymagalność dalszych rat w kwotach po 2.000 zł następowała sukcesywnie, w 28 dniu każdego kolejnego miesiąca, poczynając od stycznia 2016 r., aż do dnia 28 lutego 2019 r., w którym upłynął termin wymagalności ostatniej raty. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., mającym odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 391 § 1 k.p.c., obowiązkiem Sądu jest orzekanie wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, z uwzględnieniem także tych roszczeń, które stały się wymagalne w toku sprawy. Kierując się tymi wskazaniem, koniecznym było w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki całości dochodzonej pozwem kwoty, z uwzględnieniem – w zakresie roszczeń odsetkowych, opartych na treści art. 481 § 1 i 2 k.c. – opisanych dat wymagalności poszczególnych rat (odsetki od rat wymagalnych przed

dniem wniesienia pozwu – łącznie 6.000 zł., zgodnie z jego żądaniem, zostały zasądzone od dnia jego wniesienia). Oddaleniu w konsekwencji podlegało wyłącznie dalej idące roszczenie odsetkowe powódki.

Solidarny charakter odpowiedzialności pozwanego i I. O. wobec powódki, nakładał – co umknęło Sądowi I instancji – obowiązek stosownego skorelowania treści wydanego w niniejszej sprawie wyroku, z treścią wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt II K 259/16, mocą którego I. O. została zobowiązana do zapłaty powodowej tytułem naprawienia wyrządzonej jej szkody kwoty 61.804,28 zł. Winno to nastąpić poprzez odwołanie się w wyroku do zasad odpowiedzialności dłużników solidarnych, wynikających z treści art. 366 § 1 k.c.

Fakt uwzględnienia powództwa w całości, w zakresie roszczenia głównego, uzasadniał nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu powódce całości poniesionych przez nią kosztów procesu, na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Koszty te ustalone zostały w wysokości wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 16 lutego 2016 r. oraz pkt II zaskarżonego wyroku. Nadmienić w tym miejscu wymaga, że rzeczywiste koszty należne powódce byłyby wyższe o kwotę różnicy wynagrodzenia jej pełnomocnika pomiędzy wynagrodzeniem w postępowaniu nakazowym, a wynagrodzeniem należnym w sprawie rozpoznawanej po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, jednak ich zasądzeniu stał na przeszkodzie zakaz orzekania na niekorzyść strony wnoszącej apelację, wynikający z treści art. 384 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zaistniały przy tym okoliczności dostatecznie usprawiedliwiające wniosek pozwanego o zastosowanie art. 102 k.p.c., bowiem, jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, sama trudna sytuacja strony nie kwalifikuje sprawy jako szczególnej, wyjątkowej, na płaszczyźnie tego przepisu

W takich uwarunkowaniach Sąd Apelacyjny, kierując się dyspozycją art. 496 k.p.c. uchylił wydany przez Sąd Okręgowy w dniu 16 lutego nakaz zapłaty, a następnie wydał – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – wyrok reformatoryjny, o treści jak w pkt. I 2- 4 sentencji. Dalej idąca apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamych z kosztami zastępstwa procesowego powódki w tym postępowaniu, rozstrzygnięto w punkcie III sentencji, w oparciu o treść art. 108 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono w stawce minimalnej, na podstawie § 2 pkt 6 zw. z § 10 ust. 1 pkt 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie zainicjowania postępowania odwoławczego. Z tożsamych jak w przypadku postępowania pierwszoinstancyjnego przyczyn, nie zaistniały przesłanki do orzekania o kosztach postępowania apelacyjnego wedle zasad słuszności.

SSA A. Bednarek-Moraś SSA A. Kowalewski SSA A. Sołtyka